

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2022 r.

sprawy **M. W.**

skazanego za czyn z art. 107§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 3 k.k.s.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 6 maja 2021r., sygn. akt XI Ka [...],
zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 12 sierpnia 2020 r.,
sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Na wstępie rozważań należy podnieść, że w zarzutach z pkt 1, 2 i 4 kasacji jej autor, jako główny przepis procedury karnej, który został w jego ocenie naruszony przez Sąd Okręgowy, wskazał każdorazowo art. 457§3 k.p.k. Tym samym z formalnego punktu widzenia nadzwyczajny środek odwoławczy został

skierowany przede wszystkim do kwestii zachowania przez Sąd Odwoławczy staranności przy sporządzaniu uzasadnienia orzeczenia i dochowania w tym zakresie określonych standardów.

Stosownie jednak do treści art. 537a k.p.k. wyroku sądu odwoławczego nie można uchylić z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457§3 k.p.k. A zatem nawet, gdyby uznać, że Sąd Okręgowy winien w sposób bardziej szczegółowy odnieść się do niektórych wątków poruszonych przez obronę w treści apelacji, nie mogłoby to skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Analiza motywów pisemnych orzeczenia nie wskazuje na dopuszczenie się przez Sąd II instancji jakichkolwiek uchybień w powyższym zakresie. Na tej podstawie nie można też uznać, by naruszono art. 433§2 k.p.k. Choć uzasadnienie orzeczenia w istocie jest zwarte, nie pomija żadnego z zarzutów apelacji i wskazuje każdorazowo, dlaczego Sąd nie uznał argumentacji obrony za zasadną.

Z uzasadnienia tego wynika ponadto, że Sąd w poszczególnych kwestiach w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji, niejednokrotnie odsyłając, nieraz ze wskazaniem konkretnych stron uzasadnienia, do jego argumentacji – uznając ją za wnikliwą, prawidłową pod względem merytorycznym i wyczerpującą.

Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że oceniając prawidłowość przeprowadzenia kontroli instancyjnej należy mieć na względzie, że sposób wykonania obowiązku z art. 457§3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433§2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez Sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia Sąd Odwoławczy do ograniczenia swojego

uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2018r., sygn. akt V KK 384/17).

W niniejszej sprawie Sąd Odwoławczy niejednokrotnie zwrócił także uwagę na te elementy apelacji, które nie przystawały do realiów niniejszej sprawy, świadcząc o powieleniu argumentacji z innych środków odwoławczych składanych w sprawach M. W..

I tak, w treści zarzutu apelacji dot. art. 410 k.p.k. obrona odwołała się wyłącznie do wyjaśnień skazanego, które miały świadczyć o pozostawaniu przez niego w usprawiedliwionym przekonaniu o „zgodności z prawem przypisanych mu czynów”. Do tej okoliczności odniósł się Sąd Okręgowy akcentując fakt, że w niniejszym postępowaniu skazany odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Słuszna była zatem dalsza konstatacja, że nie sposób na tej podstawie wnioskować, że M. W. miał pełną wiedzę co do orzecznictwa czy stanowisk doktryny w kwestii tego, czy wykonywana przez niego działalność była zgodna z prawem, zaś twierdzenia obrony rzeczywiście stanowiły wyłącznie jej stanowisko, do tego uzasadniane w oderwaniu od materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a także argumentacji poczynionej w tym zakresie przez Sąd rozpoznający sprawę (str. 16 uzasadnienia Sądu Rejonowego w B.). Co więcej, Sąd Odwoławczy zwrócił uwagę, że w uzasadnieniu apelacji odnośnie do tego zarzutu (pkt II) obrona uzasadniała naruszenie art. 5§2 k.p.k., nie zaś art. 410 k.p.k.

Niezależnie od powyższych rozważań trzeba podnieść, że przedkładane w toku postępowania opinie czy orzeczenia nie zostały pominięte przez Sądy rozstrzygające sprawę, lecz nie zostały ocenione zgodnie z wolą skarżącego. Na stronie 4-5 uzasadnienia Sąd II instancji skonkludował, że wykorzystywanie rozbieżności w orzecznictwie sądów co do prawnej skuteczności przepisów ustawy o grach hazardowych dla prowadzenia takiej działalności, jaką zajmował się M. W., powinno być traktowane wyłącznie w kategoriach ryzyka podejmowanego w celu osiągnięcia zysku, a nie działania w warunkach usprawiedliwionej nieświadomości karalności czynu, czy też błędu co do okoliczności stanowiącej jego znamię. Stanowisko Sądu Odwoławczego należy uznać za trafne, w szczególności w świetle utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Wbrew twierdzeniom autora kasacji zawartym w drugim jej zarzucie, Sąd Odwoławczy odniósł się do kwestii zasadności umorzenia absorpcyjnego na str. 7 uzasadnienia (ostatni akapit). Nie uznał on jednak, by orzeczenie kary pozbawienia wolności w niniejszym postępowaniu było oczywiście niecelowe, a tylko powzięcie takiego przekonania uzasadniałoby zastosowanie wobec skazanego dobrodziejstwa wynikającego z art. 11§1 k.p.k.

Sąd Odwoławczy zasadnie zwrócił uwagę na okoliczność, że treść uzasadnienia apelacji odnosiła się co do zasady do orzeczonej kary grzywny. Nie można zapominać, że wskazywane przez obronę dolegliwości wynikające z wykonywania kar grzywny ulegną złagodzeniu w wyniku wydania wobec M. W. wyroku łącznego. Nie powinny mieć one nadto zasadniczego wpływu na oceny dotyczące orzeczonej w przedmiotowej sprawie kary pozbawienia wolności. W tym zakresie, jak zasadnie zwrócił uwagę Sąd Odwoławczy, sytuacja skazanego jest zupełnie inna, a liczba i wymiar dotychczas orzeczonych bezwzględnych kar pozbawienia wolności nie uniemożliwi prawidłowego ukształtowania kary łącznej pozbawienia wolności, która to okoliczność, w przypadku kary grzywny, miała zasadniczy wpływ na dokonaną przez Sąd Okręgowy zmianę orzeczenia Sądu I instancji.

Twierdzenie autora kasacji, jakoby Sąd Odwoławczy dopuścił się obrazy art. 11§1 k.p.k. w efekcie niezrozumienia celu instytucji umorzenia absorpcyjnego i przesłanek jej stosowania (zarzut III kasacji), jest pozbawione podstaw. Uznając, że nie ma przesłanek do zastosowania tej instytucji wobec skazanego Sąd wziął pod uwagę całokształt sankcji karnych orzeczonych przez Sąd I instancji i przez pryzmat rodzaju i wysokości kar prawomocnie orzeczonych wobec M. W. za inne przestępstwa dokonał oceny, czy celowym było ich orzeczenie. Powyższe świadczy o tym, że Sąd Odwoławczy wziął pod uwagę całokształt okoliczności niniejszej sprawy.

Stwierdzenie, że skazany ma obecnie wprowadzone do wykonania prawomocne orzeczenia przekraczające 100 lat pozbawienia wolności stanowi uproszczenie. Nie jest bowiem tak, że M. W. został skazany na jednostkowe kary pozbawienia wolności, których suma przekracza 100 lat, ale wyliczenia obrony

dotyczą przede wszystkim zastępczych kar pozbawienia wolności orzeczonych za nieuiszczone grzywny, które, co istotne, w nieodległej przyszłości ulegną połączeniu wyrokiem łącznym, w którym wymierzona kara łączna nie będzie mogła przekroczyć 1080 stawek dziennych (art. 39§1 k.k.s.). Nawet zakładając, że kara łączna grzywny zostanie wymierzona skazanemu wyrokiem łącznym w takim właśnie wymiarze, a następnie, wobec jej nieuiszczenia, zostanie zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności, oznaczałoby to, iż skazany będzie musiał odbyć zastępczą karę 540 dni pozbawienia wolności. Jednak dostrzegać trzeba i to, że na poczet tej kary łącznej grzywny zaliczone zostaną dotychczas uiszczone przez skazanego kwoty jednostkowych kar grzywnien.

Uwzględniając powyższe nie sposób przyznać obrońcy rację, że prawomocnie wymierzone jak dotąd M. W. kary winny skutkować niejako automatycznym umorzeniem absorpcyjnym wszystkich niezakończonych jeszcze wobec niego prawomocnie postępowań z uwagi na oczywistą niecelowość wykonywania wobec niego jakichkolwiek kar.

W przedmiotowym postępowaniu Sąd Najwyższy dostrzegł, że okolicznością stanowiącą przeszkodę do zastosowania wobec skazanego instytucji umorzenia absorpcyjnego jest ponadto orzeczenie przepadku na rzecz Skarbu Państwa automatów do gier wymienionych w pkt II wyroku Sądu Rejonowego w B.. Powyższe rozstrzygnięcie, w świetle art. 30§5 k.k.s., jest orzeczeniem o charakterze obligatoryjnym. W obowiązującym stanie prawnym brak jest natomiast unormowania, które umożliwiłoby sądowi orzeczenie tego przepadku w przypadku umorzenia postępowania w trybie art. 11§1 k.p.k. (w zw. z art. 113§1 k.k.s.), na wzór uregulowania z art. 43a k.k.s.

Przechodząc do ostatniego zarzutu kasacji należy wskazać, że on także nie zasługuje na uwzględnienie. Na stronie 6-7 uzasadnienia Sąd Okręgowy dokonał rozważań w zakresie zarzutu apelacji podnoszącego rażącą niewspółmierność orzeczonej kary. Poza przytoczonym w zarzucie kasacji argumentem Sądu Odwoławczego dotyczącym niekwestionowania przez skarżącego błędu w ustaleniach faktycznych odnośnie do negatywnej prognozy kryminologicznej skazanego, podniósł on także, że o niezasadności postawionego zarzutu stanowi

wymierzenie skazanemu kary pozbawienia wolności w wymiarze niższym niż jedna trzecia ustawowego zagrożenia za przypisany mu czyn. Wskazał on nadto zasadnie, że postulowanie przez obronę orzeczenia wobec M. W. kary łagodniejszego rodzaju w postaci kary grzywny, w świetle wszystkich okoliczności sprawy, w tym argumentacji samego obrońcy zawartej w zwykłym środku odwoławczym, a dotyczącej sytuacji finansowej skazanego, jest nielogiczne, zaś wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie czyniłoby zadość celom orzekania kary i byłoby niecelowe ze względu na długotrwały pobyt skazanego w izolacji penitencjarnej.

Nietrafiony jest w tym zakresie także argument obrony, jakoby wymierzona w niniejszej sprawie kara 10 miesięcy pozbawienia wolności miała zostać wprowadzona do wykonania „po ponad 100 latach”. Przypominając, że skazanemu, na chwilę obecną, poza kilkoma karami bezwzględnego pozbawienia wolności, pozostały do odbycia głównie zastępcze kary pozbawienia wolności za grzywny, należy odwołać się do treści art. 80§1 k.k.w., który *in fine* stanowi, że zastępcze kary pozbawienia wolności i zastępcze kary aresztu za nieuiszczoną grzywnę wykonuje się w ostatniej kolejności. Tym samym bezwzględne kary pozbawienia wolności zostaną wykonane wobec M. W. w pierwszej kolejności.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.